

Sygn. akt: I C 775/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Mikos-Bednarz
Protokolant:	sek. sąd. Magdalena Chylińska

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2017 r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. D.**

przeciwko **K. D. (1), K. D. (2), M. P. i A. P. (1)**

o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego

orzeka:

1. powództwo oddala;
2. odstępuje od obciążania powódki kosztami zastępstwa prawnego na rzecz pozwanych;
3. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ostrołęce adwokatowi L. C. kwotę 3.600 zł, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem udzielonej powódce pomocy prawnej z urzędu. Na oryginale właściwy podpis. Z uwagi na złożoną apelację przez powoda Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny wyrokiem z dnia 25 czerwca 2018 r sygn.. akt **IACa 935/17, IACz 1409/17**

I. oddala apelację i zażalenie;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanych kwotę 2000 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu instancji odwoławczej. Na oryginale właściwe podpisy. Z uwagi na złożone zażalenie przez powódkę na postanowienie zawarte w pkt II wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku I Wydział Cywilny postanowieniem z dnia 6 grudnia 2018 r postanawia: oddalić zażalenie.

I C 775/16

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 1 sierpnia 2016r. powódka W. D. sformułowała swoje żądanie jako nakazanie pozwanym K. D. (2), K. D. (1), M. P. i A. P. (1) aby wydali powódce 1/2 udziału z 15,42 ha gospodarstwa rolnego wraz z zabudowaniami, położonego we wsi G. Gmina K. oznaczonego numerami 298, 300, 314, 315, 478, 635, 676, 164/298, 299/300, 301/300, 479/478, 511/478, 642/676 objętego KW nr. (...) bądź wypłacili jednorazowo równowartości tego udziału.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka wraz z nieżyjącym mężem byli właścicielami przedmiotowego dobrze prosperującego gospodarstwa, które w 1985r. przekazali synowi M. D. (1). Obdarowany syn wywiązywał się ze swoich obowiązków ale w styczniu 2009r zmarł śmiercią samobójczą i jego następcy prawni przez cały czas wykazywali się wobec powódki rażąco niewdzięcznością, nie realizowali zobowiązań zawartych w akcie notarialnym, a pozwany K. D. (1) dopuścił się wobec powódki uszczerbku na zdrowiu, kiedy to 10 lipca 2015r. popchnął powódkę, w wyniku czego powódka doznała złamania kości udowej prawej kończyny.

Ponadto w uzasadnieniu podniesiono, że pozwani sprzeniewierzyli dorobek jej zmarłego męża i syna, bowiem nie wiadomo kiedy i komu zbyli ponad połowę gospodarstwa. Dlatego też powódka dnia 27 lipca 2016r. złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny i zażądała zwrotu 1/2 części gospodarstwa.

Strona pozwana wносиła o oddalenie tak sformułowanego żądania pozwu, twierząc, w oparciu o art. 898§1 kc i art. 900 kc, że przyczyną odwołania darowizny może być tylko naganne zachowanie obdarowanego a nie jego spadkobierców, a adresatem oświadczenia o odwołaniu darowizny musi być obdarowany, a ponadto pozwana A. P. (1) nie jest spadkobierczynią po M. D. (1).

Po ustanowieniu dla strony powodowej pełnomocnika z urzędu żądanie pozwu zostało sformułowane jako żądanie rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego opisanego w §1 umowy z dnia 8 lipca 1985r. pomiędzy B. D. (1) i W. D. a ich synem M. D. (1) w formie aktu notarialnego rep. A. (...) sporządzonego w (...) w O., a składającej się z nieruchomości położonych we wsi G. o nr. ewid. 298, 300, 314, 315, 478, 635, 676, 164/298, 299/300, 301/300, 479/478, 511/478, 642/676 dla których jest prowadzona w Sądzie Rejonowym w Ostrołęce księga wieczysta o nr. KW (...). (k. 162).

W uzasadnieniu tak sformułowanego żądania pozwu wskazano tylko lakonicznie, że oparte zostało na przepisach art. 119 ust. 2 w zw. z art. 89 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Jako faktyczne podstawy uzasadniania wskazano: ignorowanie powódki i jej potrzeb, brak realizacji zobowiązań wynikających z umowy przekazania gospodarstwa rolnego, zachowanie jednego ze spadkobierców następcy, które wywołało kalectwo powódki, marnotrawienie dorobku życia powódki.

Pozwani reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika na tak sformułowane żądanie pozwu, zawnioskowali o jego oddalenie, równie lakonicznie stwierdzając w piśmie procesowym jak i na ostatniej rozprawie, że nie wystąpiły przesłanki rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka W. D. (ma 86 lat) jest teściową pozwanej K. D. (2) i babką pozwanych K. D. (1), M. P. i A. P. (1)- żony i dzieci jej zmarłego syna M. D. (1).

Powódka w trakcie małżeństwa z B. D. (1) pracowała na 15 ha gospodarstwie rolnym męża położonym we wsi G., stanowiącym jego majątek odrębny. B. D. (1) mąż powódki przedmiotowe gospodarstwo rolne o pow. 15,40 ha składające się z działek o nr. ewid. 139, 219, 208, 300, 314, 315, 478, 635, 676 otrzymał w wyniku spadkobrania i działu spadku po ojcu W. D., co stwierdzono postanowieniem Sądu Powiatowego w O. z dnia 26 maja 1970r., którego prawomocność stwierdzono dnia 7 lipca 1970r. W wyniku przedmiotowego dziedziczenia B. D. (1) otrzymał przedmiotowe gospodarstwo rolne i został obciążony na rzecz współspadkobierców kwotami: na rzecz C. L. z tytułu wyrównania schedy spadkowej, na rzecz B. Z. tytułem spłaty oraz został zobowiązany do spełnienia świadczeń osobistych na rzecz matki M. D. (2).

Dnia 4 grudnia 1970r. mąż powódki B. D. (1) jako właściciel złożył wniosek o założenie księgi wieczystej na odziedziczone po ojcu gospodarstwo rolne. Zarządzeniem z dnia 23 stycznia 1971r. wszczęto postępowanie celem założenia księgi wieczystej na przedmiotowe nieruchomości z wpisem prawa własności na rzecz B. D. (1). Następnie

postanowieniem z dnia 26 maja 1971r. założono Księgę wieczysta nr. (...) z wpisem prawa własności na rzecz B. D. (1) (syna W. i M.).

(dowody: postanowienie z dnia 4 marca 1970r. I Ns 56/70 o stwierdzeniu nabycia spadku po W. D. k. 260; wniosek z dnia 4.12.1970r. o założenie księgi wieczystej k.209; postanowieniem Sądu Powiatowego w O. w sprawie I Ns 120/70 z dnia 26 maja 1970r. k.210-211; zarządzenie z dnia 23.01.1971r. Dz.Kw. 701/70 o wszczęciu postępowania celem założenia Kw k.261; postanowienie Dz. Kw 701/70 z dnia 26.05.1971r. o założeniu KW nr. (...) k. 212).

Pomimo tego, że w wyniku spadkobrania i dokonania sądowego działu spadku po B. D. (1), który usankcjonował stan prawny, w stosunku do przedmiotowych nieruchomości zainicjowano dnia 12.09.1975r. postępowanie uwłaszczeniowe, gdzie w oparciu o oświadczenie (o treści, że gospodarstwo było przedmiotem nieformalnej umowy darowizny z 1954r. gdzie ojciec darował swoje gospodarstwo w trwałe posiadanie małżonkom D. B. (1) i W.) zawarte w protokole uwłaszczeniowym podpisanym tylko przez B. D. (1) – męża powódki wydano dnia 10 grudnia 1975r. Akt Własności Ziemi na małżonków W. D. i B. D. (1). (...) obejmuje tożsame działki o pow. 15,42 ha (powiększone tylko o rowy o nr. 164/298, 299/300, 301/300, 479/478, 511/478, 642/676).

(dowody: protokół uwłaszczeniowy k. 263-264; Akt Własności Ziemi k. 265).

W dniu 8 lipca 1985r. sporządzono w Państwowym Biurze Notarialnym w O. rep. (...) umowę notarialną przekazania gospodarstwa rolnego zawartą w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i ich rodzin, na sprzedaż której stawiał się B. D. (1) i jego żona W. D. oraz następca ich syn M. D. (1). W §1 umowy B. D. (1) oświadczył, że jest właścicielem nieruchomości rolnej stanowiącej gospodarstwo rolne o powierzchni 15,42ha położonej we wsi G. gmina K. oznaczonego nr. 138, 219, 298, 300, 314, 315, 478, 635, 676, 164/298, 299/300, 301/300, 479/478, 511/478, 642/676 ujawnione w KW nr. (...). W §3 znajduje się oświadczenie właściciela B. D. (1) o przeniesieniu nieodpłatnym gospodarstwa rolnego na rzecz swojego następcy M. D. (1).

W § 4 następca M. D. (1) ustanowił nieodpłatnie na rzecz swoich rodziców B. i W. małż. D. na nabytej nieruchomości:

- a) dożywotnią osobistą służebność mieszkania, polegającą na prawie korzystania z pokoju i kuchni od strony wschodniej domu mieszkalnego, części chlewa murowanego od strony wschodniej,
- b) dożywotnie użytkowanie nieruchomości o pow. 30 arów w działce (...) i zobowiązał się dostarczać im 2 litry mleka dziennie.

W konsekwencji powyższej umowy przekazania gospodarstwa rolnego w dziale II Kw (...) ujawniono w miejsce ojca B. D. (1) następcę tj. syna M. D. (1), a w dziale III ujawniono służebność osobistą i prawo użytkowania nieruchomości na rzecz B. i W. małż. D..

(dowód; umowa przekazania gospodarstwa rolnego k. 5-6).

Na przedmiotowym gospodarstwie nieimiennie zamieszkiwali B. i W. małż. D. oraz ich syn M. z żoną pozwaną K. D. (2) i dziećmi. Syn powódki M. D. (1) zmarł śmiercią samobójczą dnia 30 stycznia 2009r. W dacie śmierci pozostawał w związku małżeński z pozwaną K. D. (2), miał troje dorosłych dzieci: pozwanych K. D. (1), M. P. i A. P. (1).

W postępowaniu spadkowym spadkobiercy ustawowi córka A. D. (obecnie P.) i syn K. D. (1) złożyli oświadczenia o odrzuceniu spadku po ojcu M. D. (1). Postanowieniem z dnia 21 lipca 2009r. w sprawie I Ns 374/09 Sąd Rejonowy w Ostrołęce stwierdził, że spadek po M. D. (1) nabyły żona K. D. (2) i córka M. P. w udziałach po 1/2 części każda.

(dowody: wniosek o stwierdzenie nabycia spadku k. 100; wnioski o odebranie oświadczeń i protokoły k.101-110; postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku k. 89, k.111).

W skład spadku po M. D. (1) wchodziło gospodarstwo rolne przekazane następcy wyżej powołaną umową przekazania gospodarstwa rolnego.

Spadkobierczyni K. D. (2) i M. P. dokonały dalszych rozporządzeń odziedziczonym gospodarstwem rolnym.

M. P. umową darowizny z dnia 6.03.2014r. swój cały udział w spadkowym gospodarstwie rolnym darował współspadkobierczyni matce K. D. (2). K. D. (2) zaś umową darowizny z dnia 22.07.2015r. ze spadkowego gospodarstwa jedną działkę o aktualnym nr. 721 o pow. 5,59 ha darowała córce M. P. (KW (...)), zaś pozostałe działki o pow. 8,66 ha o nr. 219, 298, 300,314 i 315 darowała synowi K. D. (1), który aktualnie ujawniony jest w KW (...) jako właściciel. Obdarowana M. P. umową majątkową małżeńską z dnia 1.09.2015r. rozszerzyła wspólność majątkową małżeńską i aktualnie w KW (...) ujawnieni są małżonkowie M. i A. P. (2).

Aktualnie KW (...) ujawnione są działki nr. 315, 219, 989/2 o łącznej powierzchni 4,2054ha, bowiem część już została zbyta osobom trzecim.

(dowody; umowa darowizny z dnia 6.03.2014r. k.213-216; umowa darowizny z dnia 22.07.2015r.k.303-307; odpisy z KW k.25-36, 145-155, 163-176, 273).

Strony zamieszkiwały na spadkowym gospodarstwie we wsi (...), powódka wraz z aktualnie nie żyjącym już mężem B. D. (1), oraz z synem M. D. (1) jego żoną i dziećmi. Pozwana M. P. nie mieszka od 16 lat, zaś pozwana A. P. (1) od 2010r., obie mieszkają z własnymi rodzinami. Pozwane wnuczki okres wspólnego zamieszkiwania z powódką–babką W. D. i ojcem, który nadużywał alkoholu, określają jako trudny wynikający z konfliktowego charakteru powódki. Aktualnie po otrzymaniu oświadczeń o odwołaniu darowizny i zainicjowaniu procesu, nie utrzymują bliższych relacji z powódką. Pozwana M. P. ostatnio odwiedziła powódkę wraz ze swoimi dziećmi tydzień przed tym jak otrzymała od powódki oświadczenie o odwołaniu darowizny. W trakcie wizyty nic nie wskazywało na taki zamiar ze strony powódki.

Powódka W. D. wyjaśniła, że do pozwanej wnuczki A. P. (1) nie ma żadnych zastrzeżeń, oprócz tego , że nie pytała powódki czy jej czegoś brak, czy jej pomóc. Natomiast co do pozwanej wnuczki M. P. ma tylko takie zastrzeżenie, że po zdarzeniu z dnia 10 lipca 2015r., nie zadzwoniła po pogotowie.

W miejscu zamieszkania w (...) z powódką pozostała pozwana synowa K. D. (2) i wnuczek K. D. (1).

Do daty śmierci męża i ojca pozwanych, a syna powódki M. D. (1) strony współmieszkały bez większych konfliktów. Relacje pogorszyły się po śmierci M. D. (1), powódka stała się roszczeniowa wobec synowej, nieuprawnienie obarczała synową i wnuki o śmierć syna, czyniła im z tego powodu wyrzuty, twierdząc, że skoro nie m syna to nie ma i wnuków. Syn powódki był osobą nadużywającą alkoholu, w dniu samobójczej śmierci, syn K. D. (1) zabrał mu alkohol co było przyczyną kolejnej kłótni.

Powódka w G., zgodnie z zobowiązaniem z umowy z 1985r. ma zapewnione samodzielnie mieszkanie w postaci kuchni pokoju i łazienki, korzysta z posesji, odmawia odbierania mleka twierdząc, że jest niedobre. Po śmierci syna od 2009r. w większości okresy zimowe spędzała u córki M. B. (1) w bloku w O., zaś na okresy letnie wracała do swojego mieszkania do G.. Jest to mieszkanie z którego korzysta tylko powódka, podczas swojej nieobecności zamyka je i nikt z tej części budynku nie korzysta. Nikt nie czyni powódce przeszkód w powrocie do swojego mieszkania .

Powódka motywowana przez swoją jedyną córkę M. B. (1), u której coraz częściej przebywała po śmierci syna (drugi syn powódki również nie żyje od kilku lat) zarzucała im, że nie gospodarują jak należy, że wyprzedają dorobek jej życia.

W stosunku do synowej pozwanej K. D. (2) powódka stawia tylko zarzut, że odnosiła się do niej wulgarnie, że nie zadzwoniła po pogotowie.

Największe zastrzeżenia i zarzuty powódka kieruje pod adresem wnuka – pozwanego K. D. (1). Pozwany K. D. (1) przyznał, że kłócił się z babką bo ona go wyzywała, przyznał, że kilka lat temu zbił kamieniem szybę w mieszkaniu powódki po tym jak krzyczała, że przez niego powiesił się syn powódki a ojciec pozwanego, ale szybę na drugi dzień wstawił.

W dniu 10 lipca 2015r. powódka chodząc po posesji, stwierdziła, że bydło nie ma wody i poszła do wnuka K. D. (1) pouczyć go, że trzeba nalać wody krowom.

Doszło do słownych utarczek pomiędzy stronami, pozwany K. D. (1) popchał powódkę, która nogą zaczepiła za wężyk ogrodowy, leżącego w pobliżu schodów, przewróciła się zламаła kość udową prawą. Nie pozwoliła aby synowa pomogła jej wstać, zażądała tylko aby przynieśli jej telefon bo chciała zadzwonić po córkę M. B. (1). Chcąc wybierać numer do córki, przypadkowo wybrała numer do wnuczki -pozwanej M. P.. M. P. przyjechała do G. i zawiadomiła również M. B. (1). Powódka nie pozwoliła wezwać pogotowia dopóki nie przyjedzie córka M. B. (1) i na jej wezwanie przyjechało pogotowie ratunkowe, które zabrało powódkę do szpitala. W szpitalu w O. nastawiono i zespolono kość udową prawą gwoździem Gamma i gdzie powódka przebywała przez tydzień. Powódka poinformowała lekarzy co było przyczyną upadku i 14 lipca 2015r. wszczęto dochodzenie w kierunku popełnienia przestępstwa z art. 207 §1 kk fizycznego i psychicznego znęcania się w okresie od stycznia 2009r. do lipca 2015r. Po miesiącu postępowanie umorzono, w uzasadnieniu postanowienia wskazując, że powódka skorzystała z prawa odmowy zeznań wobec wnuczki i synowej, oświadczyła, że zawiadomienie złożyła zbyt pochopnie, nie wiedziała co mówi policjantom w szpitalu w O. i nie chce aby w tej sprawie toczyło się postępowanie, ponieważ nie dochodzi do fizycznego i psychicznego znęcania się nad jej osobą.

Ze szpitala powódka została przewieziona do G.. Jako, że nie poruszała się samodzielnie i wymagała opieki, opieką nad powódką przez pierwsze 3 miesiące przejęła pozwana synowa, w weekendy przyjeżdżała córka M. B. (1), korzystała z pomocy dziennej opiekunki (dwie godzinny dziennie) przyznanej z (...), następnie przebywała na rehabilitacji. Od 20.11.2015r. do maja 2016r. powódka przebywała u córki. W maju 2016r. wróciła do G.. Od sierpnia 2016r. powódka przebywa w O. u córki M. B. (1), która sprawuje nad nią opiekę.

(dowody: oświadczenia o odwołaniu darowizny k. 7-11; dokumentacja medyczna k.13-22; zawiadomienie o wszczęciu dochodzenia i postanowienie o umorzeniu dochodzenia k.23-24; zeznania świadków: T. B. (pracownika socjalnego (...)), H. P., Z. W., A. S. (opiekunka środowiskowa z (...)), D. R., H. K., S. D., S. B., E. D. k.202-207, B. D. (2) , D. P. (opiekunka z (...)), M. Ś., K. D. (3) k.230-233, M. B. (1) k.295v-296; wyjaśnienia powódki k. 239-240; wyjaśnienia pozwanych k.297-299).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego zostało oparte na uregulowaniu art. 119 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 1991r. nr. 7 poz. 22 z późn. zm.) zgodnie z którym:

1. skutki prawne umowy o nieodpłatne przekazanie gospodarstwa rolnego następcy, zawartej w myśl dotychczasowych przepisów, ustala się według tych przepisów.
2. Na żądanie rolnika, który nieodpłatnie przekazał gospodarstwo rolne następcy przed wejściem w życie ustawy, sąd, po rozważeniu interesów stron zgodnie z zasadami współzycia społecznego, może rozwiązać umowę, jeżeli zachodzi jedna z przyczyn określonych w art. 89 pkt 1-3.

A art. 89 stanowi, że na żądanie rolnika sąd, po rozważeniu interesów stron zgodnie z zasadami współzycia społecznego, może rozwiązać umowę przenoszącą własność gospodarstwa rolnego, zawartą w celu wykonania umowy z następcą, jeżeli następcą:

- 1) upoczywie postępuje wobec rolnika w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego lub
- 2) dopuścił się względem rolnika albo jednej z najbliższych mu osób rażącej obrazy czci bądź umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu albo wolności, lub

3) uporczywie nie wywiązuje się ze swych obowiązków względem rolnika wynikających z umowy lub z przepisów prawa.

I w tym kierunku było inicjowane postępowanie dowodowe ze strony powodowej oraz podjęta obrona przez stronę pozwaną.

Niemniej jednak z punktu widzenia stanu prawnego nieruchomości objętej żądaniem pozwu, inicjowane przez stronę powodową dowody na okoliczności niewłaściwego postępowania pozwanych wobec powódki, nacechowanego niewdzięcznością czy spowodowaniem uszczerbku na zdrowiu powódki, nie wywiązywanie się z obowiązków nałożonych w umowie, nie ma pierwszoplanowego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu.

Powództwo W. D. o rozwiązanie umowy przekazania 1/2 części gospodarstwa rolnego (czy pierwotnie sformułowane jako żądanie zwrotu połowy darowanej nieruchomości bądź wypłacenia jego równowartości) zostało oparte na błędnym założeniu, że powódce w dacie sporządzania umowy przekazania gospodarstwa rolnego w 1985r. przysługiwał tytuł prawny do nieruchomości rolnej.

Do aktu notarialnego w 1985r. powódka nie stawała jako współwłaścicielka przekazywanej następcy nieruchomości, tylko jako małżonka rolnika- jedynego właściciela, na rzecz której ustanowiono tylko dożywotnią służebność osobistą mieszkania i budynku gospodarczego, prawo użytkowania 30 arów w działce (...) i uprawnienie do otrzymywania codziennie mleka (§ 4 umowy - wspólnie uprawnienia wraz z mężem)).

Jak wskazano w ustaleniach faktycznych jedynym właścicielem przekazywanej następcy nieruchomości był mąż powódki B. D. (1), który przedmiotową nieruchomość otrzymał w wyniku spadkobrania i sądowego postępowania działowego przeprowadzonego w 1970r. po swoim ojcu W. D.. Nieruchomość spadkowa nie weszła w skład majątku wspólnego małżonków D. B. (2) i W.. Bo po pierwsze, nie ma dowodów na to aby po dziale spadku dokonano rozszerzenia wspólności majątkowej małżeńskiej na odziedziczoną nieruchomość, a po drugie złożony przez powódkę Akt Własności Ziemi na tożsame nieruchomości nie mógł odnieść rzeczowego skutku prawnego.

Przepisy ustawy uwłaszczeniowej z dnia 26 października 1971r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U.27.poz. 250,ze zm.), która weszła w życie 4 listopada 1971r. dotyczyły stanów faktycznych o nieuregulowanym stanie prawnym.

Przepisy ustawy z dnia 26 października 1971r. (tzw. uwłaszczeniowej) nie mogły mieć zastosowania w sytuacji, gdy w chwili wejścia jej w życie był ustalony stan prawny nieruchomości, który był zgodny ze stanem posiadania. Organ administracyjny nie mógł stwierdzić nabycia własności nieruchomości rolnej (na podst. art.1 ust. 1 i 2 ustawy) przez osobę będącą jej posiadaczem, która już przed wejściem w życie ustawy nabyła własność nieruchomości- posiadała tytuł prawny.

Ustawa uwłaszczeniowa nie mogła mieć zastosowania do sytuacji gdy stan prawny nieruchomości rolnej określony został w postępowaniu działowym i które to postanowienie działowe uprawomocniło się przed 4 listopada 1971r. Prawomocne sądowe postanowienie dokonujące działu spadku uregulowało już przed wejściem w życie ustawy stan własności spadkobierców. Z dniem prawomocności postanowienia działowego własność nieruchomości przeszła (w oparciu o art. 624 kpc w zw. z art. 688 kpc) na wskazanego w postanowieniu działowym uczestnika.

(w oparciu o uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 22.02.1996r. II CRN 8/96; z dnia 22 maja 2002r. I CKN 632/00, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1973r. III CZP 87/72).

A w stanie faktycznym niniejszej sprawy mąż powódki stał się właścicielem przedmiotowej nieruchomości w wyniku sądowego postępowania działowego zakończonego postanowieniem z dnia 26 maja 1970r., którego prawomocność stwierdzono 7 lipca 1970r., a więc przed wejściem w życie ustawy uwłaszczeniowej. Stan posiadania przedmiotowej nieruchomości był zgodny ze stanem prawnym ustalonym w sądowym postępowaniu działowym. Postanowienie Sądu dokonujące działu spadku ma charakter konstytutywny, stworzyło nowy stan własności, przypisując przed wejściem

w życie ustawy uwłaszczeniowej, tytuł własności tylko na rzecz męża powódki, do jego majątku odrębnego. I nie było wątpliwości przy zakładaniu księgi wieczystej w 1971r. i później w 1985r. przy sporządzaniu umowy przekazania gospodarstwa rolnego tylko przez B. D. (1) na rzecz syna jako następcy.

Niedopuszczalne jest aby decyzja administracyjna (oparta na stanie posiadania) podważała orzeczenie sądowe które prawomocnie przesądziło kwestię tytułu własności na rzecz tylko B. D. (1). Z tego punktu widzenia nie ma znaczenia, że małżonkowie D. wspólnie pracowali od lat na przedmiotowym gospodarstwie.

Z uwagi na powyższe, powódka nie będąc właścicielem (czy współwłaścicielem w zakresie wspólności majątkowej małżeńskiej) nie ma legitymacji czynnej do wystąpienia z żądaniem rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego, nie może spadkobiercom następcy odebrać tego, czego następcą od niej nie otrzymał.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa uprawnionym do żądania rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy jest tylko właściciel przekazywanego gospodarstwa rolnego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20.05.2010r. V CSK 386/09).

Wątpliwości Sądu nie budzi bowiem fakt prawny, że jedynym właścicielem przekazywanej następcy nieruchomości rolnej był tylko mąż powódki. Sam udział powódki w sporządzaniu umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy tylko jako małżonka rolnika-właściciela celem ustanowienia również na jej rzecz osobistych świadczeń ze strony następcy (tj. dożywocia i użytkowania i dostarczania mleka) nie jest wystarczające do wykreowania legitymacji materialnej do skutecznego formalnie wystąpienia z żądaniem pozwu. Powódka może egzekwować swoje uprawnienia tylko z tej ubocznej umowy tj. ustanowionej na jej rzecz dożywocia korzystania z mieszkania i części chlewa i użytkowania części działki i dostarczania mleka.

Powódka nie mogła być i nie była rolnikiem przekazującym o statusie współwłaściciela, nie może zatem żądać rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego w zakresie 1/2 części. Powódka jako niewłaściciel gospodarstwa nie może domagać się przysporzenia na jej rzecz w postaci zwrotu połowy tego gospodarstwa.

Takie uprawnienie nie przysługuje jej także jako współspadkobierczyni po zmarłym mężu B. D. (1), bowiem roszczenie rolnika przekazującego następcy gospodarstwo rolne o rozwiązanie umowy przekazania nie wchodzi do spadku.

Roszczenie rolnika o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstw rolnego następcy jest prawem ściśle związanym z jego osobą i jako takie nie podlega dziedziczeniu, ani też nie przechodzi na oznaczone osoby. Prawo to gaśnie z chwilą śmierci rolnika.

(tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8.09.1993r. III CZP 121/93, w postanowieniu i uzasadnieniu z dnia 13.09.2001r. II CKN 642/00, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26.05.1999r. I ACa 977/98).

I już tylko z tego powodu tj. braku legitymacji materialnej czynnej po stronie powodowej powództwo należało oddalić.

Należy też mieć wątpliwości co do legitymacji biernej niektórych pozwanych w niniejszym sporze.

Zasadą jest, że rozwiązanie umowy może być dochodzone pomiędzy jej stronami i tylko w zakresie wykładni funkcjonalnej i interesu rolnika można przyjąć, że dopuszczalne jest rozwiązanie takiej umowy także w stosunku do spadkobiercy następcy (z tytułu sukcesji generalnej z art. 922 kc).

I tak zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 25.03.1992r. III CZP 19/92 spadkobiercy zmarłego następcy są biernie legitymowani w procesie wytoczonym przez rolnika o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego zawartej przed dniem 1 stycznia 1991r.

A jak wynika z sądowego postępowania spadkowego po następcy rolnika M. D. (1) zmarłym w 2009r. na skutek odrzucenia spadku przez K. D. (1) i A. P. (1), do spadku powołani zostali tylko pozwana K. D. (2) i M. P.. Pozwana spadkobierczyni K. D. (2) końcowo i tak nie jest właścicielami spadkowego gospodarstwa. Pierwotnie swój udział, M.

P. darowała matce K. D. (2), a następnie K. D. (2) darowała całość gospodarstwa w części synowi K. D. (1) i w części córce M. P..(do której w wyniku darowizny powróciła działka nr. 721 o pow.5,59 ha i jest już przedmiotem wspólności majątkowej małżeńskiej).

Stąd wątpliwa jest legitymacja bierna zarówno K. D. (1) i A. P. (1) którzy nie byli spadkobiercami, ale także K. D. (2) i M. P. które dokonały dalszych darowizny. Aktualni właściciele spadkowego gospodarstwa (...) stali się właścicielami przedmiotowej nieruchomości, ale nie w wyniku spadkobrania po następcy rolnika tylko w wyniku darowizny.

W tym miejscu należy przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.11.2005r.IV CK 222/05 w którym stwierdza się, że niemożliwe jest rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego zawartej przed dniem 1 stycznia 1991r., jeżeli następcą zbył gospodarstwo na rzecz osoby trzeciej w drodze darowizny, wówczas roszczenie skierowane do następcy o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego jest niedopuszczalne. Roszczenie przekazującego o rozwiązanie umowy nie może być też kierowane do nabywcy, który nie jest biernie legitymowany, ponieważ nie istnieje między tymi podmiotami więź materialnoprawna mogąca stanowić podstawę takiego powództwa. Obdarowany nie staje się bowiem stroną umowy przekazania gospodarstwa rolnego.

Uwagi wynikające z powołanego orzeczenia należy odnieść także do sytuacji gdy darowizny dokonali spadkobiercy następcy rolnika. Biernie legitymowaniu w takim sporze mogą być tylko spadkobiercy następcy rolnika, ich legitymacja bierna jest usprawiedliwiona zachodzącą przy spadkobranium ogólną sukcesją materialnoprawną z art. 922kc. Spadkobiercy następcy nabywając pozostałe po nim gospodarstwo rolne dziedziczą także wynikające z umowy przekazania gospodarstwa obowiązki wobec rolnika. W konsekwencji tylko do spadkobierców mają zastosowanie przepisy o dopuszczalności rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego.

Natomiast nie można przenieść odpowiedzialności z umowy przekazania gospodarstwa rolnego na osoby trzecie, które stały się właścicielami gospodarstwa rolnego na podstawie umowy darowizny. A zarówno pozwany K. D. (1) jak i ostatecznie pozwana M. P. stali się właścicielami gospodarstwa nie wyniku spadkobrania tylko umowy darowizny.

Niezależnie od braku legitymacji czynnej po stronie powodowej, wątpliwości co do legitymacji biernej po stronie pozwanych, skoro postępowanie dowodowe obu stron sporu reprezentowanych przez zawodowych pełnomocników ukierunkowane było na wykazanie przesłanek z art. 89 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników tj. rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego (ze strony powodowej) i zaprzeczenia istnienia takich podstaw (ze strony pozwanej) to końcowo należy odnieść się również do tych merytorycznych podstaw żądania pozwu.

Zgodnie z przywołaną na wstępie rozważań Sądu, treścią art. 89 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, który poprzez odesłanie zawarte w art 119 ust.2 ustawy ma zastosowanie do umów przekazania gospodarstwa rolnego następcy na podstawie wcześniejszych uregulowań (tj. jak w niniejszym stanie faktycznym -ustawy z 14.12.1982r.o ubezpieczeniu społecznym rolników i ich rodzin) na żądanie rolnika sąd, po rozważeniu interesów stron zgodnie z zasadami współżycia społecznego, może rozwiązać umowę przenoszącą własność gospodarstwa rolnego, zawartą w celu wykonania umowy z następcą, jeżeli następcą (a w niniejszym stanie faktycznym spadkobiercy następcy) dopuścili się jednego z przewinień wyartykułowanych w pkt. 1-3 art. 89 nacechowanych uporczywością, rażącym charakterem, umyślnym przestępstwem.

Stosownie do art. 119 ust. 2 w związku z art. 89 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników sąd może rozwiązać umowę, którą rolnik przed wejściem w życie tej ustawy (1 czerwca 1991 r.) nieodpłatnie przekazał gospodarstwo rolne następcy, jeżeli zachodzi jedna z przyczyn określonych w art. 89 pkt 1-3 tej ustawy. Samo stwierdzenie zaistnienia tej przyczyny nie jest jednakże wystarczające do rozwiązania umowy. Sąd może bowiem ją rozwiązać dopiero po rozważeniu interesów stron zgodnie z zasadami współżycia społecznego. Oznacza to, że sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę sprzeczne zazwyczaj interesy stron, odpowiednio wyważyć je i ocenić, czy rozwiązanie umowy byłoby w okolicznościach danej sprawy słuszne. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 marca 2002r. IV CKN 804/00).

Odnosząc powyższe do relacji osobistych powódki z pozwanymi stanowczo stwierdzić należy, że relacje te nie wygalają tak dramatycznie jak starała się to przedstawić córka powódki M. B. (1). Która przez znaczną część procesu

występowała jako pełnomocnik matki, a dopiero po tym jak sąd wysłuchał powódkę w miejscu jej zamieszkania pod obecność córki i gdy te zeznania samej strony nie były tak dramatyczne i stanowcze, zdecydowała o zmianie swojej roli procesowej na świadka. W trakcie wysłuchania powódki córka M. B. (1) czyniła matce własne sugestie, wymuszała pewne wypowiedzi. Stąd należy mieć nieodparte przekonanie, że żądanie pozwu to jest żądanie córki powódki M. B. (1), a nie samej powódki.

Świadczą o tym wyjaśnienia powódki (k. 239-240), która pomimo wieku 86 lat jest osobą sprawną umysłowo i intelektualnie, świadomie wypowiadającą się, ma jedynie kłopoty z poruszaniem się. Powódka nie wskazała na żadne uporczywe, rażące czy umyślne działania wobec jej osoby ze strony wnuczek M. P. i A. P. (1) czy też ze strony synowej K. D. (2). Wnuczki od lat nie mieszkają z powódką, wspominają ją jako osobę konfliktową, dokuczająca ich matce i krytykującą jej osobę. Powódka po śmierci syna pozostała z synową i wnukiem K. D. (1), codzienne kontakty mogły więc rodzić konflikty, niemniej nie wykraczały one poza ramy zwykłych konfliktów i sporów rodzinnych. Były to kłótnie, utarczki słowne, wzajemne narzekanie i skargi. Niemniej jednak żadne z pozwanych ani synowa ani wnuczek nie czynili powódce przeszkód w zajmowaniu swojego mieszkania. Powódka opuszczała mieszkanie i wracała, nikt z tego mieszkania poza powódką nie korzystał, sama powódka przyznała że nie przeszkadzali jej w powrocie do domu.

W mieszkaniu powódka miała przyzwoite warunki, o czym przekonują zeznania świadka T. B. pracownika socjalnego (...), która była u powódki kilkakrotnie przeprowadzała wywiad czy powódka kwalifikuje się do udzielenia jej pomocy opiekuńczych, która potwierdziła, że powódka ma dobre warunki mieszkaniowe, że po wypadku synowa jej pomagała. Warunki egzystencji powódki w dotychczasowym jej miejscu zamieszkania w G. nie były zagrożone działaniami pozwanych. Pozwana K. D. (2) i pozwany K. D. (1) mają świadomość swoich obowiązków wobec powódki wynikających z § 4 umowy przekazania gospodarstwa rolnego i deklarują wolę ich wypełniania.

Z zeznań świadków nie spokrewnionych i nie związanych z powódką i jej córką M. B. (1), jawi się obraz powódki jako osoby konfliktowej. Znamienne są zeznania A. S. i D. P., które jako opiekunki środowiskowe z (...) opiekowały się powódką. Czy też zeznania (...), którzy albo nie chcą angażować się w spór, albo oceniają go jako wzajemne skargi, nikt nie dostrzegł rażącego i umyślnego działania synowej i wnuka ukierunkowanego na dokuczenie powódce.

Cech obiektywizmu pozbawione są zeznania S. B. i M. B. (1) jako jedynych zainteresowanych korzystnym dla powódki rozstrzygnięciem sporu.

I tak jak wspomiano wcześniej inicjatorką całego postępowania jest właśnie M. B. (2), u której aktualnie przebywa powódka.

Jedynę niepokojące i nie do zaakceptowania było zdarzenie z dnia 10 lipca 2015r. opisane w stanie faktycznym, kiedy to na skutek popchnięcia przez wnuczka powódka potknęła się o węża ogrodowego, przewróciła się i złamała nogę, czego konsekwencje zdrowotne odczuwa po dzień dzisiejszy. Niemniej jednak zdarzenie to miało miejsce na ponad rok przed wniesieniem pozwu, powódka wybaczyła wnuczce, wycofała swoje zeznania, oświadczyła że zbyt pochopnie złożyła zawiadomienie i nie chce aby toczyło się postępowanie bo nie dochodzi do znęcania się na jej osobę.

Motywacją do wystąpienia z żądaniem pozwu jaką wyartykułowała samodzielnie powódka w trakcie wysłuchania (bo dotychczasowe stanowiska i oceny wyrażane w pozwie i kolejnych pismach to stanowiska córki M. B. (1), a nie samej powódki) to żądanie od synowej i wnuków zgody i spokoju, żeby ją obchodzili tak jak ona obchodziła się ze swoimi teściami, że przeszkadza jej to, że nie zajmują się nią i gospodarstwem, że gospodarstwo idzie w niwecz.

Sprzedaż nieznacznej części działek, czy wyprzedaż bydła spadkowego, zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej przez wnuka i synową, nie można uznać za przejaw rażącego, uporczywego czy naruszającego zasady współżycia społecznego, postępowania wobec powódki. Powódka nie może ingerować w prawo własności i wynikającą z niego zdolność do dowolnego rozporządzania rzeczą, zwłaszcza, że sprzedaż niewielkiej części działek była motywowana koniecznością spłaty długów zaciągniętych przez spadkodawcę M. D. (1). Nie można usprawiedliwiać

rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego, tym że spadkobiercy następcy rozporządzają gospodarstwem bez wiedzy czy wbrew oczekiwaniom powódki.

Nie są to okoliczności, które można odnieść do przesłanek uzasadniających rozwiązanie umowy, a zdefiniowanych w art. 89 ustawy, nie przemawiają za tym także zasady współżycia społecznego. Przekazanie gospodarstwa rolnego nastąpiło przeszło 30 lat temu, pozwana K. D. (2) przez cały czas małżeństwa do 2009r. i po śmierci męża do 2015r. prowadziła wraz z synem przedmiotowe gospodarstwo. Oczywistym jest, że 86 letnia powódka nie jest zainteresowana odzyskaniem fizycznie połowy gospodarstwa rolnego by go prowadzić, jej celem jest uzyskanie środków finansowych, czy też przekazanie odzyskanego udziału w gospodarstwie na rzecz córki i innych wnuków i to oni motywują powódkę do sporu sądowego. A jak wyjaśniała sama powódka ona chce zgody i spokoju chciałaby wrócić do swojego mieszkania. Powódka ma taką możliwość powrotu, mieszkanie jest tylko dla jej potrzeb, a pozwani zamieszkujący w drugiej części domu deklarują chęć wypełniania swoich zobowiązań wobec powódki .

W konsekwencji powyższego, w pierwszej kolejności z uwagi na brak legitymacji materialnej czynnej i biernej, a końcowo także z uwagi na niezaisntnienie podstaw faktycznych rozwiązania umowy przekazania gospodarstw rolnego powództwo podlegało oddaleniu o czym orzeczono w pkt. 1 wyroku.

W pkt. 2 w oparciu o zasadę słuszności wyrażoną w art. 102 kpc odstąpiono od obciążania powódki kosztami zastępstwa prawnego na rzecz pozwanych.

Odstąpienie od obciążania strony przegrywającej sprawę kosztami procesu poniesionymi przez jej przeciwnika procesowego jest możliwe jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, tj. wówczas, gdy z uwagi na okoliczności faktyczne konkretnej sprawy zastosowanie ogólnych zasad odpowiedzialności za wynik procesu byłoby sprzeczne z zasadą słuszności. Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprosesowa (stan majątkowy, szczególna sytuacja zdrowotna i życiowa).

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu w niniejszej sprawie zaistniały podstawy do odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98kpc) i zastosowanie zasady słuszności (art.102kpc).

Powódka W. D. jest osobą w podeszłym wieku ma 86 lat, jest niesprawna ruchowo, utrzymuje się jedynie ze świadczenia emerytalnego i zasiłku opiekuńczego w łącznej wysokości niewiele ponad 1.000 zł., korzysta z codziennej pomocy córki M. B. (1). Powódka jest teściową pozwanej K. D. (2) (lat 58) i babką pozostałych pozwanych, ludzi młodych, zdrowych czynnych zawodowo. Ich sytuacja materialna nie ucierpi w następstwie pokrycia kosztów ustanawianych pełnomocników z wyboru. Pozwana M. P. ostatecznie stała się właścicielką znacznej części spadkowego gospodarstwa. Pozwany K. D. (1) z uwagi na długą nieobecność powódki w G. nie realizuje obowiązków dożywotnich wobec powódki, a obciążających nieruchomości spadkowe, których ostatecznie stał się właścicielem. Zasądzenie więc od babki- powódki na rzecz pozwanych – wnuków kosztów zastępstwa prawnego było by w sposób oczywisty niesprawiedliwe. Ponadto powódka była zwolniona od kosztów sądowych za I instancję i z uwagi na jej sytuację majątkową została udzielona jej pomoc prawna z urzędu.

W pkt. 3 wyroku postanowiono o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyjmując za podstawę obowiązujące w dniu wniesienia pozwu (tj. 1.08.2016r.) Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2015.1801) i jego uregulowania zawarte w §4 ust.1-3, § 8 pkt. 6.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w wyroku.